

Mor W.A., O ludziach dla ludzi

[x2]

To jest o ludziach, to jest dla ludzi

by to zrozumieć; nie musiać; em si; natrudzić;
być; cząć; owiekiem znaczy, e nie ma co si; &
jestem kim jestem, zdążyłem się obudzić.
To już dwadzieścia kilka lat jak obserwuję ten świat
wiem czego chcę, czuję, że człowieczeństw
tak to fakt jak patrzę przed siebie po młodych ludziach
często drzemie zawiść i obłuda
lista jest długa, przysługa tylko jest i nam się to opłac
gdzie nad sobą praca ty Miodu tu teraz powraca
bądŹmy dla siebie trochę lepsi, szukajmy w sobie treści
nie można przecież tej miłości tak po prostu skreć
musisz ją zmieścić, musimy znaleŹć dla nie
ustawić sobie w głowie to co dla nas najważniejsze
wsłuchać się w serce, dbać o relacje
wymiana energii, gest za gest, te rotacje
czy jeszcze nas stać żeby pomagać, wyciągnć
zupełnie bezinteresownie, nic za banger

[x2]

To jest o ludziach, to jest dla ludzi

by to zrozumieć; nie musiać; em si; natrudzić;
być; cząć; owiekiem znaczy, e nie ma co si; &
jestem kim jestem, zdążyłem się obudzić.
Jesteśmy ludŹmi choć często tak od siebie rć
potrafimy się wyrćnić, wybić z tż
kreować rozum, nie być jak piąte koło u wozu
ten świat tylko na pozćr trzyma nad nami dozćr
więc nie pozwćl by ktoś hamował twćj
wszyscy jesteśmy wolni tak po prostu
dobra ziomek jedziesz prosto z mostu
zazdrość, rodzi zawiść, ciężko to
lepiej od razu to w sobie zdławić
postawić sprawę na ostrzu noża
obrałem kierunek, już nie błądzę po bezdr
jestem człowiekiem z krwi i kości
nie boję się propagować miłości
pośrćd całej tej ludności jestem jednym z was
mćwię o tym wprost przez cały czas.